MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Stanisław Karczewski

Warszawa 20 kwietnia 2017 r.

Szanowny Pan Profesor
Marek Zirk-Sadowski
Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego

Szanowni Uczestnicy Zgromadzenia
Ogólnego Sędziów Naczelnego Sądu
Administracyjnego

W bieżącym roku mija 20 lat od wprowadzenia, wraz z uchwaleniem nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, dwuinstancyjności postępowania przed sądami administracyjnymi, a jednocześnie uniezależnienia sądów administracyjnych od nadzoru instancyjnego Sądu Najwyższego. Ustawy wdrażające te postanowienia Konstytucji zostały uchwalone 15 lat temu. Wspomniane akty (tworzenie Konstytucji i ustaw) są prawdopodobnie jedynymi tak istotnymi przykładami formalnego wpływu Senatu (i w ogóle parlamentu) na sądownictwo administracyjne. Pośrednio działalność sądów administracyjnych na bieżąco wpływa także na działalność prawodawczą parlamentu. Jak wiadomo Senat występuje z inicjatywami ustawodawczymi zmieniającymi przepisy zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny. Niejednokrotnie wyroki Trybunału są następstwem pytań prawnych formułowanych przez sądy administracyjne. W ten sposób Senat zainicjował w tej kadencji m.in. nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (pytanie prawne przedstawił Naczelny Sąd Administracyjny i Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie), w poprzedniej kadencji nowelizację ustawy o radiofonii i telewizji (pytanie prawne WSA w Warszawie), ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji

wojennych i okresu powojennego (pytanie prawne WSA we Wrocławiu), ustawy – Ordynacja podatkowa, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz ustawy – Prawo celne (pytanie prawne NSA). Senat nie rezygnuje z tego rodzaju działalności ustawodawczej, co jak można przypuszczać, będzie w dalszym ciągu obszarem swego rodzaju współpracy między Izbą i sądami administracyjnymi.

Dziękuję za zaproszenie na posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów NSA i za dotychczasową współpracę oraz życzę owocnych obrad!

Z poważaniem

Stanisław Kamiński